

Kurdowie odcinają się od „oddziału LGBT”

29 lipca 2017

Na początku tygodnia światowe media obiegnęła informacja o powstaniu batalionu związanego z ruchem LGBT, który walczy o syryjskie miasto Al-Rakka u boku kurdyjskich bojowników. Reprezentująca syryjskich Kurdów koalicja Syryjskich Sił Demokratycznych zaprzeczyła jednak, aby w ramach kierowanych przez nią Powszechnych Jednostek Obrony działała oficjalnie grupa homoseksualistów.

Istnienie formacji homoseksualnych ochotników do walki z Państwem Islamskim ma potwierdzać fotografia, która została umieszczona na sieci społecznościowej „Twitter” przez osoby przedstawiające siebie jako Armia Insurekcji i Wyzwolenia Homoseksualistów (TQILA). Na zdjęciu widoczna jest tęcza flaga w barwach ruchu LGBT, symbole anarchii oraz transparent z napisem „Te pedały zabijają faszystów”, natomiast sama grupa twierdzi, iż walczy o kontynuację całkowitej emancypacji kobiet oraz rewolucji seksualnej.

Homoseksualiści mają walczyć u boku kurdyjskich oddziałów Powszechnych Jednostek Obrony (YPG), ale sprawujące nad nimi pieczę Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF) poinformowały, że wspomniana jednostka nie jest częścią sił prowadzących ofensywę przeciwko Państwu Islamskiemu w mieście Al-Rakka, uznawanym dotąd za nieformalną stolicę samozwańczego kalifatu. Jednocześnie jednak Kurdowie wyrazili szacunek dla praw wszystkich osób, w tym także tych o homoseksualnej orientacji.

Po tej informacji zachodnie media twierdzą, że ruch LGBT został wykorzystany przez Kurdów do stworzenia ich pozytywnego wizerunku wśród zachodnich społeczeństw, szczególnie kiedy w rozmowie z brytyjskim dziennikiem „The Independent” przedstawiciele wspomnianego oddziału twierdzili, iż pojechali

do Syrii walczyć z faszystami mającymi prześladować mniejszości seksualne. Jednocześnie gazeta przytoczyła wypowiedź kurdyjskiego homoseksualisty, który kilka lat temu musiał uciec z Kurdystanu w obawie o swoje bezpieczeństwo.

Po stronie kurdyjskich bojowników, niemal od początku ich walk z Państwem Islamskim, znajduje się duża grupa ochotników reprezentujących środowiska socjalistyczne i komunistyczne, które uważają, iż to właśnie Kurdowie należą do najbardziej liberalnych światopoglądowo uczestników gier politycznych na Bliskim Wschodzie. Przeczy temu jednak rosnąca popularność konserwatywnych grup islamskich zyskujących chociażby coraz więcej miejsc w parlamencie irackiego Kurdystanu.

Na podstawie: Independent.co.uk, Newsweek.com

Źródło: Autonom.pl